№ 140. Wtorek 22. Czerwca 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. nauczyciel gimnazyalny w Tarnopolu, Teodor Biłous obowiązał się na polepszenie wyposażenia nauczyciela przy trywialnej szkole w Witkowie, obwodzie złoczowskim przez czas swego życia dodawać rocznie 5 złr. m. k., co się niniejszem podaje z wyrazem uznania do wiadomości publicznej.

Lwów dnia 16. czerwca 1858.

Sprawy krajowe.

(Obchód rocznicy orderu Maryi Teresy. — Przepisy policyjne w Wenecyi.)

Wiedeń, 19go czerwca. Rocznicę założenia orderu Maryi Terezyi obchodzono w obecności Jego Mości Cesarza przedwczoraj w kościele Augustynów w zwykły sposób.

— W Wenecyi ogłoszona nowa taryfa gondolierów, dotknęła niemile tych nienasyconych wioślarzy. Z rozporządzenia municypalności, muszą odtąd gondliery umieszczać ją w gondoli w francuskim, niemieckim i włoskim języku, i to w taki sposób, aby ją każdy mógł widziec. Przy tem cały system gondolierów i gminnej policyi będzie uorganizowany na nowo. Podesta przedłożył już projekta w tej mierze wysokim władzom, które je potwierdzą w duchu nowej w lombardo-weneckich prowincyach stanowczo już zaprowadzonej ustawy gminy, do czego zawezwano i centralne kongregacye.

Ameryka.

(Zaburzenie z powodu ucieczki niewolników. — Doniesienia z Kalifornii i Mexyku.)

W Petersburgu w państwie Wirginia panowało wielkie wzburzenie. Wzburzenie to powstało ztąd, że epo odpłynięciu szonera z Wilmingtonu w państwie Deleware, znikło kilku niewolników. Wysłano parostatek w pogoń za szonerem, i pięciu niewolników znaleziono na nim. Kapitan, okrętowa załoga, i niewolnicy zostali przyaresztowani i uwięzieni Przy powrocie parostatku zgromadziło się na brzegu blisko 2000 ludzi. Po wielkich usiłowaniach, powiodło się, wstrzymać tłumy ludu od gwałtów.

— Parostatek „Moses Taylor" przybył z Aspinawall z wiadomościami z San Francisco z dnia 7 maja i przywiózł 1,375.991 dolarów. Prawodawcze ciało Kalifornii odroczyło się. Spodziewają się obfitych żniw; wiadomości z kopalń są pomyślne.

Z Mexyku piszą, że rząd Zuloagi zamknął handlowi wszystkie mexykańskie porty. Spodziewają się, że Alveran wyruszy w trzy albo dwie brygady i uda się na Kuermawake.

Według wiadomości nadesłanych z Arizony do Washingtonu, zdaje się prawdopodobnem, że Peschiera gubernator Sonory, ogłosi to państwo niezawisłem, jeżeli Zuałoga zwycięży albo Santa Anna powróci do Mexyku. Orszaki Indyan rabują i mordują w okolicach Arizony. Mieszkańcy czekali z upragnieniem na zaprowadzenie terytoryalnego rządu.

Mormoni wypędzili jenerała Kumminga, i gotują się do zaciętego oporu.

Portugalia.

(Zagajenie Kortezów.)

Dnia 8go b. m. zagaił Jego Mość Król posiedzenie Kortezów następującą przemową:

„Szlachetni parowie królestwa i deputowani narodu portugalskiego! Miło Mi przebywać w gronie Waszym i rozpocząć posiedzenie niniejsze. Z prawdziwą przyjemnością składam też temu zgromadzeniu reprezentantów szczere podziękowanie moje za powszechne i dobrowolne oznaki życzliwości okazanej podczas przybycia do tego kraju Królowej, mojej najukochańszej i szanownej małżonki. Jakoż niemniej i w Jej imieniu składam Wam podziękę. Wielką są też dla mnie pociechą dowody życzliwości, jakie mi okazały mocarstwa zagraniczne połączone ze mną węzłem pokrewieństwa i przyjaźni. W ciągu czasu, jaki upłynął od sesyi ostatniej, wydarzył się wypadek, który ze względu na moje stosunki familijne niebędzie zapewne obojętny dla Dworów zagranicznych. Jego królewiczowska Mość książę Jerzy z Saxonii otrzymał moje jak równie i Ojca mego pozwolenie do zawarcia ślubu małżeńskiego z Infantką Donną Maryą Anną."

Dalsze wyrazy mowy od tronu odnoszą się do szczęśliwego postępu linii telegraficznych i kolei żelaznych, tudzież do urządzenia komunikacyi paropływami z wyspami azorskiemi i zachodniemi portami Afryki. — Procesya Bożego Ciała odbyła się tego roku z niezwykłą wspaniałością. Król, Królowa, Król Ferdynand, Infanci i infantki byli na niej obecni. — Upewniają, że rząd zaraz na pierwszych posiedzeniach zaproponuje wolny od opłaty celnej przywóz zboża. W Portugalii panują teraz upały nadzwyczajne, i z tej przyczyny obawiają się złych zbiorów.

Hiszpania.

(Mianowanie księciu Alfonsowi. — Palenie książek zakazanych.)

Madryt, 12. czerwca. Dziennik *Espana* pisze, że Królowa mianowała księcia Alfonsa żołnierzem marynarki na parostatku „Francisco de Asis." — Z rozkazu biskupa Kordowy spalono dnia 8go czerwca kilka pak zakazanych książek, które poprzysyłali prawowierni słuchając upomnienia pasterskiego. — Na mocy królewskiego dekretu będzie dnia 22. b. m. powtórna licytacya akcyi publicznych robót po 81 procent.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Inwalid z Indyi. — Koncesye ministeryum Derby. — Stan marynarki. — Dokument w sprawie przetrząsania okrętów amerykańskich.)

Londyn, 16. czerwca. Jej Mość Królowa i Książę Albert spodziewani są dziś z powrotem w pałacu Buckingham. Po drodze odwiedzą jeszcze Warwik-Castle.

— Pomiędzy inwalidami, ktorzy w ostatnich dniach powrócili z Indyi, znajduje się pewien szeregowiec z 93. pułku Szkotów, imieniem James Parter, któremu kula karabinowa strzaskała obie kości skroniowe. Z tego oślepnął wprawdzie natychmiast, ale zresztą zdrów teraz zupełnie.

— Ministeryum *Derby'ego* poniosło według utrzymywania dziennika *Times* zeszłego tygodnia dwie ciężkich klęsk zadanych w Izbie niższej konserwatywnym gabinetu tego zasadom, a oprócz tego musiało w Izbie wyższej skłonić się do dwóch znacznych koncesyi radykalnych. Po 15toletnim wytrwałym oporze zdecydował się nareszcie lord Derby do przyzwolenia na emancypacyę żydów. Drugą koncesyą jest uchylenie przepisu wykazania się majątkiem przez członków Izby niższej; koncesya to słuszna wprawdzie i potrzebna, lecz Torysi nigdyby na nią nie zezwolili, gdyby nie to, że dłużej już opierać się nie mogą. W gabinecie hrabi Derby znajduje się dwa stronnictw, jedno konserwatywne a drugie postępowe, i z tąd też pochodzą niekonsekwencye jego polityki.

Lord *Brougham* zapytywał na posiedzeniu *Izby wyższej* z 15. b. m., czy już mianowano komisyę, która naradzać się ma nad tem, jakimby sposobem można na dany rozkaz uzbroić marynarkę w cza-

sie najkrótszym. Oświadczył przytem, że teraz, kiedy już dawniejsze nieporozumienia ustały, możnaby bez wzniecenia jakiegokolwiek podejrzenia zająć się tą sprawą. Minister spraw zewnętrznych hrabia *Malmesbury* odrzekł na to, że komisyę tę już wyznaczono. Lecz niech szanowni lordowie nie wnoszą z uwag lorda szlachetnego (Broughama) bynajmniej, jakoby marynarki angielskiej nie można już teraz uzbroić w czasie jak najkrótszym, jeśliby tego była potrzeba. Może bowiem upewnić zgromadzenie, że w razie potrzebnej obrony kanału wystawionoby natychmiast i odpowiedne siły zbrojne.

— Poseł angielski w Washingtonie, lord Napier, przesłał amerykańskiemu ministrowi spraw zewnętrznych, jenerałowi Cass, dwa pisma odnoszące się do sprawy przetrząsania okrętów i handlu niewolnikami. Pierwsze z nich i dłuższe pisane jest z Washingtonu dnia 24. grudnia 1857. Poseł angielski wspomina najprzód o tem, że handel niewolnikami odbywa się w sposób podstępny głównie z nadużyciem znaku bandery amerykańskiej, i wyraża nadzieję, że amerykańska flota wojenna dołoży zapewne wszelkich usiłowań wspólnie z okrętami angielskiemi, by przeszkodzić temu handlowi ludźmi. Na to otrzymał lord Napier odpowiedź, że władze amerykańskie otrzymały rozkaz, by wszelkiemi siłami zapobiegano nadużyciu bandery amerykańskiej, i że zmniejszenie eskadry u wybrzeży afrykańskich, jaką Stany zjednoczone mają według zawartej ugody utrzymywać, przypisać należy tylko przypadkowemu zaniedbaniu, o które teraźniejszy gabinet Stanów zjednoczonych wcale obwiniać niemożna. Liczba okrętów tych będzie wkrótce dopełniona. Okręta zajmujące się handlem niewolnikami — mówi dalej lord Napier — i to bez żadnego wyjątku, czy to należą do obywateli amerykańskich, do kolonistów hiszpańskich, lub do obcych, osiadłych w państwach zjednoczonych, tudzież bez względu na to, czy odpłynęły z portów amerykańskich lub kubańskich, mają zwyczaj zatykania na maszcie bandery amerykańskiej, by się tym sposobem zasłonić od kontroli okrętów angielskich. Środek ten nieochrania od takzwanej wizyty, lecz tylko od przetrząsania okrętu. Pod wizytą rozumie się — według wyrazów depeszy — prawo udania się na pokład i przejrzenia papierów okrętowych. Handlarze niewolnikami — mówi poseł angielski dalej — przysposabiają sobie często fałszywe papiery amerykańskie. W dalszym ciągu następuje lista wszystkich okrętów z niewolnikami, zagrabionych przez Anglików u wybrzeży afrykańskich przed ostatnim października roku zeszłego. Lord Napier przyznaje przy tem, że lista rzeczona nie jest całkiem dokładna, i ośm takich okrętów wylicza. Wyprawiono je z Nowego Orleanu, z Hawany (lecz zawsze pod banderą amerykańską), z Nowego Yorku, Newport, Bostonu i Baltimory. Od poselstwa portugalskiego otrzymał lord Napier wiadomość o dwóch innych zagrabionych okrętach z niewolnikami, które miały banderę amerykańską. Według doniesień dzienników zagrabili niedawno także i Hiszpanie kilka okrętów z niewolnikami u wybrzeży wyspy Kuby, lecz urzędowego raportu o tem lord Napier potąd jeszcze nieotrzymał. Dalej przychodzi lista okrętów podejrzanych, które przetrząsano. Wkońcu domagała się Anglia w piśmie tem powiększenia eskadry amerykańskie u wybrzeży afrykańskich. Drugi dokument jest z 17. stycznia 1858. Jest dość zwięzły, ubolewa nad tem, że nadużycie bandery amerykańskiej jeszcze bardziej się wzmogło, i wspomina o tem, że na wyspie Kubie zawiązało się pod protekcyą pewnej firmy bogatej towarzystwo handlowe niewolnikami pod tytułem „expedycyi afrykańskich,“ które w posłudze swej ma równie okręta amerykańskie, i zasłania się banderą amerykańską.

Francya.

(Hrabia d' Etiolles. — Wrażenie z nominacyi ministra. — Narady w sprawie montenegryńskiej. — Wybory w duchu rządowym. — Depesze kontradmirała Lagraviére. — Wiadomości bieżące. — Wykaz banku.)

Paryż, 16. czerwca. Jch Mość Cesarstwo byli przed kilkoma dniami w wiejskiej rezydencyi hrabi Walewskiego. Przy tej sposobności nadał Cesarz małemu synkowi hrabiego tytuł: „Comte d' Etiolles.“ Tak się nazywa wiejska rezydencya Walewskiego.

— Mianowanie pierwszego prezydenta trybunału, pana Delangle, ministrem spraw wewnętrznych sprawiło w Paryżu bardzo pomyślne wrażenie. Powszechnie upatrują w tem zarzucenie systemu, przyjętego na dniu 14. stycznia. Na wszelki sposób jednak można przypuszczać, że ustawa względem sprzedaży dóbr fundacyjnych niebędzie przeprowadzona, a nawet miano już zalecic telegrafem kilku prefektom, ażeby nieogłaszali przygotowanych w tej mierze okólników.

— Jak donosi paryski korespondent powszechnej gazety augsburskiej, przybył pan Mussurus, turecki ambasador w Londynie, do stolicy Francyi, by naradzić się z Fuad Baszą w sprawie Montenegru. Porta — powiada ten korespondent — obstaje przy tem, ażeby zatargi z księciem Daniłem uważano za wewnętrzną sprawę Turcyi, w której gotowa jest wprawdzie przyjąć radę przyjacielską głównych mocarstw, ale niemoże dopuścić formalnej ich interwencyi.

— Wybory do rady jeneralnej, które się już ukończyły, wypadły niemal wszędzie na korzyść kandydatów rządowych. Przyznać jednak i to należy, że w wielu departamentach zajmowano się tą sprawą bardzo obojętnie, i że się bardzo znaczna liczba wyborców nie stawiła. Ze znajomych znakomitości politycznych wymieniają w departamencie Haute-Loire hrabię Persigny, w Eure p. Troplang'a, a w departamencie Dordogne ministra finansów Magne. — Depesze, w których kontr-admirał Jurieu de Lagraviére złożył sprawozdanie o podróży swej do Cettinie, poświadczają to za księciem Danielem, że z dobrą chęcią przyjął podane mu rady, by w sporach z Turcyą rządził się umiarkowaniem. — Paropływ liniowy „Eylau“ odpłynął 13. b. m. z morza adryatyckiego z powrotem do Tulonu. Natomiast wyprawiono fregatę parową „Impetueuse“ z Tulonu do Gravosa, lecz zapewne niedługo tam zabawi, zwłaszcza, że tak okręt „Algesiras,“ jak i fregata „Impetueuse“ mają stawić się w Cherbourgu, gdzie się odbędzie wielka rewia okrętów.

— Na powiększenie zatoki Bajonny miał Cesarz wyznaczyć 1,700.000 franków.

— Przedwczorajszy artykuł w *Monitorze* względem niemoralnych książek, wywołał głównie zażalenia biskupów na zabiegi angielskiego towarzystwa biblijnego we Francyi.

— *Monitor* ogłasza miesięczny wykaz banku: zapas brzęczącej monety pomnożył się o 67,750.000 franków, bieżący rachunek skarbu o 16,500.000 franków a rachunek na osoby prywatne o 350.000 franków. W zaliczkach na publiczne fundusze i inne papierowe pieniądze okazał się ubytek o 14,000.000 franków, na portefuille o 30,000.000 franków, a na bankowe w obiegu znajdujące się bilety o 7,000.000 franków.

Belgia.

(Królewska familia do Londynu. — Stosunki z Turcyą.)

Bruxela, 15. czerwca. Pojutrze udać się ma familia królewska w podróż do Londynu. — Izba rozpoczęła dziś powszechne rozprawy nad budżetem budownictwa. — Wiadome nieporozumienie między tutejszym i tureckim dworem załatwiono podobno już zupełnie. P. Blondeel przybył z Aten do Konstantynopola, i będzie z pożegnaniem u Sułtana. Zdaje się, że otrzyma posadę poselską w Turynie, dokąd dawniej już był przeznaczony, i nie przeniosą go już do Nowego-Jorku, a co byłoby niejako rodzajem niełaski.

Holandya.

(Insygnia orderu hiszpańskiego dla Królowej. — Wydobycie zatopionych pieniędzy.)

Z **Haagi** donoszą z 14. czerwca: P. Jabat, poseł hiszpański przy dworze tutejszym miał zaszczyt wręczyć dnia dzisiejszego Królowej Zofii insygnia orderu Maryi Ludwiki dla dam szlachetnych, nadanego Jej przez Królowę hiszpańską.

— Okręt zatopiony „Lutine“ ukrywa w sobie skarb wynoszący 48 milionów. Nurkowie pracują nad wydobyciem jego bez przerwy, a usiłowania ich odnoszą skutek pomyślny. Przedsiębiorca wydostania z głębi morskiej tych skarbów otrzyma 15% z odzyskanych pieniędzy, a burmistrz tego miejsca wybrzeżnego, gdzie okręt zatonął 5%.

Włochy.

(Sprowadzenie wody do picia.)

Florencya, 7go czerwca. Zdaje się, że najważniejsza potrzeba naszego miasta to jest potrzeba dobrej i zdrowej wody do picia, wkrótce zostanie dostatecznie zaspokojoną. Municypalność Florencyi zawarła względem sprowadzania wody kontrakt z towarzystwem, którego reprezentantami są, dom Issel w Genuy i hrabia Luigi Amadei; według tego kontraktu, zobowiązało się to towarzystwo sprowadzać do stolicy żelaznemi rurami codziennie 800.000 beczek wody z rzeki Sieve odległej od Florencyi 15 toskańskich mil. Towarzystwo otrzymało koncesyę na lat 30, z prawem wywłaszczenia, w czasie trwania tej koncesyi nie może być urządzane żadne drugie przedsiębiorstwo tego rodzaju, a wodę u towarzystwa zakupywaną nie wolno sprzedawać z drugiej ręki. A ponieważ studnie miasta Florencyi zawierają po największej części, osobliwie od powodzi w 1844 roku tak złą wodę, że przypisują jej winę endemicznych słabości śledziony i wątroby, to można spodziewać się, że to przedsiębiorstwo najlepszego dozna powodzenia.

Niemce.

(Konferencye policyjne. — Wiadomości bieżące. — Ograniczenie sprzedaży wódki. — Zbór biskupów.)

Mnichów, 14. czerwca. Dyrektor królewskiej dyrekcyi policyi w Mnichowie p. Düring zagaił dziś konferencyę wyższych urzędników policyi.

— *Neue Münchner Zeitung* donosi, że zaślubiny Jej królew. Mości Heleny księżniczki Bawarskiej z dziedzicznym księciem Thurn i Taxis odbędą się w połowie sierpnia w zamku Possenhofen.

— Konferencya do uregulowania sprawy cwancygierów odbyła dziś powtórne posiedzenie.

— Dziennik *Hamb. Nachr.* donosi: Urząd policyjny w Szwerynie przywiódł teraz w pamięć niektóre dawniej wydane rozporządzenia przeciw zbytecznemu używaniu wódki. Długi za wódkę i inne pędzone trunki, przedawane w dzbankach i td. na miejscu rozrywek publicznych, nie są w obec prawa obowiązujące. Długi za wódkę i td. przedawaną we flaszkach i innych małych naczyniach aż do ilości pół ankra, obowiązują tylko do kwoty 16 szylingów. Wszystkim kupcom, kramarzom, przekupniom i innym jakimkolwiek handlarzom zakazuje się pod karą 32 szylingów aż do 10 talarów przedawać wódkę na kieliszki i td., lub częstować nią bezpłatnie zgłaszających się gości.

Z **Fuldy** donoszą z 12. czerwca: Według wiadomości podanej w *Frankf. Journ.* rozpisano zbor biskupów niemieckich na dzień 18. lipca. Exercycye trwać będą dni 4, lecz uroczystości kościelnych tą razą nie zapowiedziano. Na zbór ten zjadą między innymi kardynałowie i arcybiskupi Schwarzenberg, Rauscher i Geisel.

Dania.

(Traktat handlowy z Holandyą. — Wiadomości bieżące.)

Kopenhaga, 13go czerwca. Były minister w księztwach Holsztynu i Lauenburgu, hrabia Reventlow-Criminil, bawi obecnie tutaj. Francuskie medale św. Heleny bywają ciągle jeszcze rozdawane ubiegającym się o nie Duńczykom. I tak otrzymało je znowu dwudziestu z wojennej marynarki, między tymi znajduje się szambelan kapitan-podoporucznik Bertonch; wszyscy otrzymali najpierwsze pozwolenie nosić ten medal. Między tutejszym, a królewsko-holenderskim rządem zawarta została pod dniem 6. b. m. ugoda, według której duńskim okrętom w holenderskich koloniach i posiadłościach z wyjątkiem nadbrzeżnej podróży w holenderskich wschodnich Indyach, te same przysłużają swobody, jak okrętom płynącym pod holenderskim pawilonem.

Rosya.

(Uzupełnienie kodexu. — Wykreślenie kantonistów żydowskich.)

Petersburg, 10. czerwca. Drugiemu oddziałowi kancelaryi cesarskiej nakazano ułożyć nowe trzecie wydanie wszystkich części powszechnego kodexu ustaw państwa i umieścić w niem nietylko w dalszym ciągu od 1843 po 1854 wciągnięte, zupełną prawomocność mające ustawy, rozporządzenia, statuta i inne przepisy, lecz także te, które po tym dalszym ciągu w formie stałych ustaw są potwierdzone i ogłoszone, a precz tego wiele statutów i roporządzeń, które dla szczególnych powodów dotychczas nie stały w kodexie. Do nowo-wciągniętych dekretów należą: Fundacyjny akt ministerstwa cesarskiego dworu; równie jak cesarskiego gabinetu i departamentu apanażow, gdyż obydwa te akta połączone są z tem ministeryum; fundacyjne akta i statuta administracyi spraw duchownych wyznań obcych, chrześciańskich i różnowierczych, fundacyjne akta i statuta poczty; statut względem telegrafów i przepisy obrachunkowości zakładów Cesarzowej Maryi. Praca ta jest teraz ukończona za bezpośrednią wiadomością i informacyą Cesarza, a ukazem nakazano publikować ją należycie. — Na rozkaz cesarski należy wszystkich kantonistów żydowskiej wiary znajdujących się w wydziale komunikacyi dróg i budowli publicznych wykreślić z tego wydziału i policzyć ich do opłacających podatki wolnych stanów tych gubernii, zkąd są rodem ich rodzice lub wychowawcy, przyczem aż do 20 roku mają być wolni od opłaty podatków, i będą na nich rozciągnięte przepisy względem pieniężnego wsparcia ze strony skarbu dzieci żołnierskich i marynarskich.

Turcya.

(Stan rzeczy w Bośnii.)

Z czernogórskiej granicy. Dziennik *Temeswarer Ztg.* pisze: Tureckie władze zajmują się jedynie przygotowaniem do nowej wyprawy na Grahowę, albo do spiesznego upokorzenia zbuntowanych rajów, którzy okazują się obecnie mniej pochopni niż kiedykolwiek, uznać prawne zwierzchnictwo Turcyi. Obecność dwóch francuskich wojennych okrętów w Raguzie i kilka angielskich okrętów w Antiwari, nie ma najmniejszego wpływu na te uzbrojenia. — Korpusy ochotników werbowane w Bośnii i Herzegowinie, zostają zaraz po uformowaniu do Bilek wysłane, gdzie powołano także i te cztery bataliony, które wylądowały w Kleku. Codziennie przybywają tu gońce z Raguzy z depeszami od Kemal Effendego do Vassif Baszy a osobliwie do Kiani Baszy jenerał-gubernatora Bośnii, który bawi tu jeszcze i zajmuje się wysyłaniem wojska i urządzeniem składów żywności. Włącznie z teraz uformowanemi korpusami ochotników w sile 5000 ludzi, wynosi ogólna siła turecka blisko 12.000 ludzi z 16 działami. Utrzymują powszechnie, że komisya zaopatrzenia otrzymała rozkaz, porobić pazygotowania na utrzymanie najmniej 25tysiącznego korpusu przeznaczonego do nowej kampanii. Zbuntowani rajowie zachęceni ostatniem zwycięztwem Czernogórców nietylko dalecy są od wszelkiego poddania się, ale kradnąc i rabując przeciągają kraj całemi tłumami. Temi dniami spalili wioskę w pobliżu Newesigne o 6 mil od Mostaru. Turcy rozrzuceni po wioskach uciekają z swemi familiami do głównych miast, gdyż obawiają się rzezi, jakiej mogliby dopuścić się rajowie. Trzymają jeszcze w oblężeniu warownię Klobuk, a ci zrabowali i zburzyli przedtem kilka wiosek w powiecie Korienici, które należą do obwodu Klobuk. Turcy z tych wiosek schronili się do Trebinii. Pobór rekrutów w Bośnii wypadł gorzej jak się tego spodziewano, równocześnie zrobiono postrzeżenie, że Turcy w tej prowincyi okazują większą niechęć do rekrutacyi. Z tego powodu wysłał Kiani Basza temi dniami z Mostaru kilku znakomitych komisarzów do Serajewa i innych większych miast Bośnii, aby wpłynąć na umysły zdolnej do broni ludności i przyobiecać im większy żołd. Miescowe władze nie ustają potwierdzać pogłoski, że 2.000 Greków przybyło w pomoc Czernogórcom do Cetynii.

Azya.

(Telegramy z Indyi.)

East India House ogłasza cały szereg indyjskich depeszy **z Bombaju** z dnia 10go maja, z których *Gazeta wiedeńska* główną tylko podaje treść: W Oudzie nie zaszło nic ważnego od czasu ostatniej depeszy, zdaje się, że w wielkiej części tej prowincyi panuje pokój. Dnia 6go maja opuścili Gurkowie Fyzabad a połowa z nich przekroczyła Gogrę. W Junporze i Azimgurze panuje pokój. Buntownik Nazim Mahomed Hussein wojuje ciągle jeszcze w powiecie Gorukpore. Pod Etwak i Etą pobito powstańców w małych potyczkach, przyczem utracili dwóch naczelników. Kolumna pod dowództwem brygadyera Penny posuwała się po przekroczeniu Gangesu na Kukralę 10 mil od Budonu. Jenerał i jego sztab jadąc przodem napotkali hufiec jeźdców, których mieli za oddział pakunkowej straży. Jenerał przypuścił na nich konia, na 30 łokci nagle dali powstańce na niego i sztab ognia z czterech dział kartaczowych. Jenerał Penny znikł z oczu, a pułkownik Jones objął dowództwo. — Angielskie wojska nadeszły, a walka skończyła się zupełną klęską nieprzyjaciela. Nie wiedzą, kiedy jenerał Penny został raniony, jednak ciało jego znaleziono po potyczce pod samą Kukralą. Karabinowa kula strzaskała mu ramię i wnoszą, że koń się spłoszył i uniósł go aż w pobliże miasta, tu napadli go powstańce i rozsiekali. Brygada jenerała Penny udała się potem na własną odpowiedzialność do Rohilkundu a dnia 3go zetknęła się z naczelnym wodzem, który dnia 1. maja zajął Shahjehanpore bez oporu, a następnego dnia po pozostawieniu małej załogi wyruszył na Bareilly, na które dnia 6 uderzył a dnia 7 obsadził. Wśród tego, przybył dnia 3go maja wielki oddział powstańców z Mohundyi pod dowództwem fanatycznego Mulwiego z Luknowa do Oudy, zrabował miasto Shahjehanpore, wymordował wielu mieszkańców i wysadził załogę za okopy miasta. Sądzą, że załoga zaopatrzona jest w żywność, i że potrafi trzymać się, póki jenerał Jones, który dnia 8go wyruszył z Bareilly, nie przyjdzie im w pomoc. Sir Houg Rose pobił powstańców pod Kronchem, przyczem utracili 400 do 500 ludzi, jenerał Rose starać się będzie resztki nieprzyjaciela dotrzeć w pobliżu Kalpee; w odwodzie tego jenerała zasłania jenerał Roberts, który w tym zamiarze posuwa się na Neemuch. W Chobdzie zbuntował się jeden z Zemindarów i zamordował dwóch urzędników telegrafu, wojsko wyrusza na buntowników. W *Pendżabie* zburzył sir Sidney Cotton dnia 25go Pumiar i Ehenghe. Dnia 26go utracił naczelnik powstańców wiele z swego majątku. W nocy z dnia 27go na 28go kwietnia wdarł się sir Sidney Cotton i pułkownik Edwards na muhabońskie góry na prawym brzegu Indu i zburzyli zamek sławnego naczelnika. Dnia 4go maja zburzyli Sitynę. Hindostańscy fanatycy walczyli z niesłychaną odwagą ale wycięci do nogi.

Z Bengalii donoszą, że powstańcy pod dowództwem Umer Singa, brata Kuer Singa, mają być w sile 7 do 9000 ludzi, są to po największej części włościanie. Kuer Sing, jak słychać, jest jeszcze przy życiu.— Przypisek.— Sir E. Lugard pobił powstańców d. 9go pod Donstandporem i obsadził potem Iugdespore a d. 11. maja Laitpore gdzie poledz miał naczelnik powstańców Amer Sing. Brygadyer Jones przybył dnia 9go maja na odsiecz do Schahjechanporu. — W 4. bengalskim krajowym pułku piechoty w Hooaspipore w Pendżabie odkryto sprzysiężenie, i powieszono sześciu spiskowych. — Rani z Ihansi i Tantia Topi znajdują się w Kalpee, inne księżnicki poddały się, jednak zostały uwięzione. Pięć tysięcy powstańców zdobyli szturmem po zaciętym oporze Chundaree, które miasto poruczył sir H. Rose wojskom Scindyi do pilnowania. Ci sami powstańcy zdobyli także Sulluttpore i Thalbut a Baghrowi zagrażają. Z Khandishu nie piszą o żadnych nowych niepokojach. W innych częściach prezydencyi Bombaju panuje pokój. Edmonstone Anderson.

Dziennik *Bengal Hurkaru* z d. 3go maja pisze: Ojciec Ranii z Ihansi został pojmany i w miejscu, gdzie mordowano naszych rodaków, powieszony.

Nena Sahib ma być w Bareilly. Według dziennika *Sahore Chronicle* opowiadają kupcy, że perskie wojska przybyły do Musheda i posuwają się na Herat.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 19. czerwca. Z Raguzy donoszą, że francuska fregata „L' Impetueuse" o 56 działach i załogą liczącą 590 ludzi pod dowództwem kapitana liniowego Excelmanna przybyła wczoraj po południu do Grawozy. Drogę z Tulonu odbyła w 5 dniach. — Książę Brunświku odjechał ztąd dziś zrana drogą lądową do Wenecyi.

Paryż, 18. czerwca. Jutro nastąpi szóste posiedzenie konferencyi.

Paryż, 19. czerwca. Jak donosi *Monitor*, zostały już wymieniane ratyfikacye traktatu, zawartego między Francyą i Badenem względem zbudowania stałego mostu na Renie między Sztrasburgiem i Kehl.

Turyn, 18. czerwca. Na posiedzeniu izby deputowanych, gdy wniesiona została interpelacya w sprawie okrętu „Cagliari," zaproponował deputowany Alfieri wotum podziękowania rządowi. Ale hrabia Cavour niezezwolił na to, gdyż rząd starał się tylko wyjednać sobie sprawiedliwość.

Modena, 18. czerwca. Dnia 14. b. m. odprawił się obrzęd ślubny c. k. rezydenta ministeryalnego hrabi Paar z hrabiną Esterhazy.

Hamburg, 18. czerwca. Jutro odchodzi do Wiednia zwrotny transport srebra w sumie 10 milionów M. B. na rachunek pożyczki grudniowej łącznie z procentami.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 9. czerwca. Na wczorajszym targu było 215 wołów z Galicyi, Węgier i Morawy, a mianowicie przypędzili: Filip Freiberger et Comp. z Krosna 16 sztuk; Sandes Passler z Lutowisk 25, Osias Hirsch z Krosna 16, Hersz Land z Krosna 35, Jan Grzybczyk z Krosna 13, Jakób Schindler z Dubiecka 12, Józef Halpme z Dąbrowy 11, Leib Zucker et Comp. z Dąbrowy 10, Joachim Janusz z Nowego Sącza 14, a w mniejszych partyach 63 szt.

Z całego tego spędu pozostało z braku kupców 42 sztuk niesprzedanych. W porównaniu z zeszłym tygodniem okazały się ceny tańsze, a cetnar mięsa wypadał na 51 złr. 30 kr. w. w.

Ceny były następujące:

Najwyższa za parę wagi 880 ℔ mięsa i 160 ℔ łoju 600 złr. w. w. Najniższa za parę wagi 440 ℔ mięsa i 20 ℔ łoju 250 złr. w. w. Przeciętna z 125 sprzedaży 645 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju 364 złr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 21. czerwca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	44	4	47
Dukat cesarski	" "	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	15	8	20
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	35	1	36
Talar pruski	" "	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	" "	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	34	80	15
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	80	15	80	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	30	83	15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $83\frac{7}{16}-83\frac{1}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S.B. 5% $94-94\frac{1}{2}$ Lomb. wen. pożyczki z 5% $96\frac{1}{4}-96\frac{1}{2}$. Obligacye długu państwa 5% $82\frac{1}{2}-82\frac{9}{16}$, det. $4\frac{1}{2}$% $72\frac{1}{4}-72\frac{1}{2}$, det. 4% $64\frac{3}{4}-64\frac{7}{8}$, detto 3% $49\frac{3}{4}-50$. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{4}-41\frac{1}{2}$, detto 1% $16\frac{1}{4}-16\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% $94\frac{1}{2}-95$. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $93-93\frac{1}{2}$, detto węgier. $81\frac{1}{4}-81\frac{3}{4}$, detto galic. $80\frac{3}{4}-81$, detto siedmiogr. $79\frac{1}{2}-79\frac{3}{4}$, detto innych krajów koron. 84 — 86 Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $65\frac{1}{2}$ 66 Pożyczka loter. z r. 1834 303 - 305 Detto z roku 1839 $129\frac{1}{2}-129\frac{3}{4}$ Detto z r. 1854 $109\frac{7}{8}-110\frac{1}{8}$. Renty Como $15\frac{3}{8}-15\frac{5}{8}$.

Galic. list. zastawne 4% 78 – 79. — Półn. Oblig. Prior. 5% $89-89\frac{1}{4}$. Glognickie 5% 81 - 82 Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86 — 87. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% $88-88\frac{1}{2}$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 110. Akcyi bank. narodowego 973 — 975. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 227 — $227\frac{1}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $114\frac{1}{4}$ $114\frac{1}{2}$. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 86 — $86\frac{1}{8}$. Detto półn kolei $165\frac{3}{4}$ — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $266\frac{1}{4}-266\frac{1}{2}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100\frac{1}{16}-100\frac{1}{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $93\frac{1}{2}-93\frac{3}{4}$ — Detto cisańskiej kolei żel. $100\frac{1}{16}-100\frac{1}{8}$ Detto Lomb.-wen. kol. żel. $238-238\frac{1}{2}$ - Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. $184\frac{1}{2}-185$. Detto losy tryest. 108 — $108\frac{1}{2}$. Detto tow. żegl. parowej 537 — 539. Detto 13. wydania $101-101\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 335 — 340 Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 70 – 72. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. $78\frac{1}{2}-79$ Windischgrätza losy $26\frac{1}{4}-26\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $28\frac{1}{8}-28\frac{3}{8}$ Keglevicha losy $14\frac{1}{2}-14\frac{3}{4}$. — Ks. Salma losy $43-43\frac{1}{4}$. — St. Genois $37-37\frac{1}{2}$. Palffego losy $38\frac{1}{4}-38\frac{1}{2}$. Clarego $38\frac{1}{4}-38\frac{1}{2}$

Amsterdam 2 m. $86\frac{1}{2}$ l. Augsburg Uso $104\frac{1}{2}$. Bukareszt 31 T. 262. Konstantynopol 31 T. - . - Frankfurt 3 m. $104\frac{1}{4}$ l. —. — Hamburg 2 m. $76\frac{1}{2}$. Liwurna 2 m. 104. — Londyn 3 m. 10 — 11. — Medyolan 2 m. 104. — Paryż 2 m. 122 Cesarskich ważnych dukatów agio $7\frac{1}{2}$. Detto koron. 14 7—8. Napoleons'dor 8 $15-15\frac{1}{2}$. Angielskie Sover. 10 14—15. Imperyał Ros. 8 $21-21\frac{1}{2}$. Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 21. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{7}{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4\frac{1}{2}$% —; 4% $64\frac{3}{4}$; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 $129\frac{3}{4}$; z r. 1854 $110\frac{1}{8}$; poż. nar. z r. 1854 $83\frac{7}{16}$. Obl. banku —. Akcye bankowe $973\frac{1}{2}$. Akcye zakładu kredytowego $230\frac{1}{4}$. Akcye kolei półn. po 1000 złr. —. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 268; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna 187. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 538. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. $94\frac{1}{4}$; detto innych krajów koron. — ; detto galicyj. $81\frac{1}{4}$. detto węgierskie $81\frac{1}{2}$. — Amsterdam —. Augsburg $104\frac{5}{8}$. Bukareszt $262\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Frankfurt $104\frac{1}{4}$. Hamburg $76\frac{1}{2}$. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10—11. Medyolan 104. Marsylia $121\frac{3}{4}$. Paryż 122. Agio duk. ces. $7\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Werszowicz Władysław, z Widełki. — Łodyński Stan., z Milatyna.

Hotel europejski: P. Ujejski Edward, z Melny.

Hotel Langa: P. Hr. Golejewski Tadeusz, z Toporowa.

Hotel angielski: P. Frank Ferdynand, z Nahaczowa.

Hotel Kuhna: P. Kawecki Wiktor, z Beniawy.

Hotel podolski: P. Stanek Jan, z Wiszenki.

Do Śliwińskiego: PP. Olszański Cyryl, z Kopeczyniec. — Abancourt Ksawery, z Łowczy. — Młocki Alfr., z Sarnek górnych. — Kudła Ant., c. k. przełożony powiatowy, z Baligroda.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. czerwca.

PP. Hr. Attems Jul., c. k. rotmistrz, do Żółkwi. — Bogusz Apolin., do Bortnik. — Ciencewicz Jan, do Kiernicy. — Czermiński Stan., do Mieczyszczowa. — Jordan Teofil, do Nowegosiola. — Kieszkowski Wal., do Przemyśla. — Krzyżanowski Jan, do Niska. — Kutkowski Wład., do Czerlan. — Krzysztofowicz Krzysztof, do Stanisławowa. — Łodyński Hier., do Milatyna. — Mayer Otto, c. k. rotmistrz, do Brzeżan. — Nahujowski Ant., do Czernicy, — Obydrano Bazyli, kapitan mołdawski, do Wiédnia. — Perelli Wilh., do Artymowskiej woli. — Pohorecki Franc., do Suchobuża. — Suchodolski, c. k. major, do Brzeżan. — Winnicki Ludw., do Wierzbicy. — Wysocki Floryan, do Ihrehorowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19 i 20. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	327.19	+ 9 5°	80 9	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.32	+ 18 0°	42.9	" "	pogoda
10 god. wiecz.	325.70	+ 13.5°	71.4	" "	"
	'''				
7. god. zrana	324.72	+ 13.4°	82.8	północny sł.	deszcz
2. god. popoł.	324.17	+ 14.2°	87 7	połud.-zach. "	"
10. god. wiecz.	325.08	+ 10.1°	92.7	północny "	"

Wysokość deszczu 10'''22.

TEATR.

Dziś na korzyść tutejszego instytutu ubogich opera niem.: **„Marya, córka pułku."**

KRONIKA.

(Nadesłane ze Stanisławowa.)

Pierwsze miejsce w Kronice każdego kraju powinny zajmować takie szczegóły, w których objawia się jego życie moralne i umysłowe. Do tego rzędu należy bez wątpienia zakład, o którem mało kto wie w kraju, chociaż istnieje już od trzech lat; mianowicie zakład wychowania ubogich dziewcząt w Stanisławowie pod nazwą Zofii Fryderyki, który powstał bez najmniejszych funduszów, a utrzymuje się dotąd i kwitnie dzięki składkom dobroczynnym; co dowodzi, że myśl szlachetna znajdzie zawsze u nas serdeczny udział, i że Opatrzność błogosławiąca wszelkie poczciwe usiłowania, nakłania serca ludzkie ku dobrym uczynkom. Pierwszą myśl tego zakładu podała W. pani Albina z Antoniewiczów Romaszkanowa i głównie przyłożyła się do urzeczywistnienia tej pięknej i szlachetnej myśli. Jej to więc teraźniejszej przełożonej zakład i paniom wydziałowym, zakład ten zawdzięcza nietylko istnienie swoje, ale co więcej stan kwitnący, w jakim się znajduje. Okazało się to najlepiej tego roku przy egzaminie, który się odbył 15. maja w tym zakładzie. Już to przedewszystkiem pocieszającą było rzeczą, że liczba wychowanek wzrosła do 20; i że wszystkie dziewcząt odpowiedzi na zadane im zapytanie na wszelką zasługiwały pochwałę. Lecz niemniej ważną jest rzeczą, że ten egzamin odbył się już w własnym domu nowo nabytym, którego poświęcenie zarazem się odbyło. Jest to najmocniejszy dowód szlachetnego udziału i współczucia powszechności dla zakładu tak pożytecznego.

Przyczyniła się do nabycia domu największym datkiem JW. hrabina Kordula Fredro.

Imieniem tego zakładu więc składa się niniejszem wszystkim łaskawym dawcom najczulsze dzięki i polecamy dalsze kwitnienie jego Opiece Boskiej i dobremu sercu obywatelstwa!

— W numerze 112 Gazety naszej podaliśmy w Kronice wiadomość, że na dniu 7. z. m. pokąsał wilk w Toligłowach dwóch włościan tamtejszych. Domyślano się, że wilk musiał być wściekły, i dlatego odstawiono obudwu tych włościan do szpitalu przemyskiego dla sprawdzenia tego domysłu. Z raportu lekarskiego z 14. b. m. pokazuje się, że jeden z nich w 18 dni po ukąszeniu w istocie zachorował na wściekliznę, i na dniu 29. z. m. pomimo najstaranniejszej pomocy lekarskiej uległ tej strasznej słabości; drugi zaś przebył szczęśliwie czas kontumacyi, i został już wypuszczony ze szpitalu.

— W nocy z 3. na 4. b. m. popełniona została gwałtowna kradzież w pomieszkaniu właściciela dóbr Bucniowa, w obwodzie Tarnopolskim, pana Wojciecha S. Z zamkniętego bióra zginęło 500 złr. m. k. w gotówce i kilka obligacyi indemnizacyjnych w wartości do 20.000 złr. Sprawca tej kradzieży nie został jeszcze wyśledzony, tylko znaleziono w ogrodzie Bucniowskim kilka obligacyi w wartości 1900 złr. m. k. i rejestra gospodarskie, które musiał zgubić w ucieczce.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.